C O P E
Member since 2019
JM14482

Elżbieta Czerska-Szczepaniak*

# Relacja intymna jako przestrzeń kształtowania poczucia podmiotowości kobiet

**Abstrakt**

Tematem artykułu są wybrane aspekty poczucia podmiotowości kobiet objętych wsparciem instytucji pomocy społecznej, kształtujące się w relacji partnerskiej. Przedstawiono teoretyczne inspiracje, które posłużyły do poszukiwania tropów badanego zagadnienia w autobiograficznych narracjach kobiet. Wyłoniono kategorie: świadomość własnego „Ja", wolność, relacyjność jako wybrane predykaty składające się na badane zagadnienie. Analizując wywiady, przedstawiono relacje partnerskie, które wzmacniały kobiety, oraz takie, które przyczyniały się do zatracenia poczucia podmiotowości przez narratorki. Zasygnalizowano również rolę znaczących Innych w procesie kształtowania poczucia podmiotowości kobiet: osób bliskich, partnerów oraz profesjonalistów z obszaru pomocy społecznej.

**Słowa kluczowe:** poczucie podmiotowości, świadomość własnego „Ja", wolność, relacyjność, badania biograficzne.

## An Intimate Relationship as a Space for Shaping Women's Sense of Subjectivity

**Abstract**

The article addresses selected aspects of the sense of subjectivity of women supported by social work institutions. The paper presents theoretical inspirations that were used to find traces of the examined issue in autobiographical narratives of women. The following categories were identified: self-awareness, freedom, and relationality, as selected predicates making up the examined issue. The analysis of the interviews discusses partner relationships that strengthened women as well as those that

* Uniwersytet Warszawski.
Artykuł otrzymano: 25.11.2021; akceptacja: 8.03.2022.



https://doi.org/10.18778/2450-4491.14.09

contributed to a loss of the sense of subjectivity by the narrators. The role of significant Others in the process of shaping women's sense of subjectivity was also pointed out: relatives, partners, and professionals in the field of social assistance.

**Keywords:** sense of subjectivity, self-awareness, freedom, relationality, biographical research.

## Wprowadzenie

W artykule podjęto próbę zaprezentowania wybranych aspektów poczucia podmiotowości kobiet korzystających ze wsparcia instytucji z sektora szeroko rozumianej pomocy społecznej, w kontekście relacji z partnerem. Proponowana problematyka związana jest z badaniami prowadzonymi w ramach rozprawy doktorskiej pt. „Rekonstrukcja procesu kształtowania poczucia podmiotowości kobiet objętych wsparciem instytucji pomocy społecznej".

W latach 2017–2019 autorka uczestniczyła w międzynarodowym projekcie Inclusive Education and Social Support to Tackle Inequalities in Society (ISOTIS), w ramach którego przeprowadziła 5 wywiadów narracyjnych z kobietami korzystającymi ze wsparcia instytucji społecznych. Pytania badawcze projektu koncentrowały się na wyzwaniach, z jakimi mierzy się matka oraz dotyczyły wsparcia, na jakie może liczyć w wychowywaniu dziecka. Zainteresowanie autorki wzbudziły historie opowiadane przez kobiety. Te głęboko poruszające biografie stały się inspiracją do podjęcia własnych poszukiwań.

Projekt empiryczny oparto na metodzie wywiadu narracyjnego, opracowanej przez niemieckiego socjologa, Fritza Schützego (Schütze 1997, 2012). W badaniach wzięło udział 16 kobiet, beneficjentek instytucji społecznych, zarówno rządowych, jak i z sektora NGO: Ośrodków Pomocy Społecznej, Placówek Wsparcia Dziennego, Centrum Praw Kobiet, Stowarzyszenia Monar, działających na terenie miasta stołecznego Warszawy. Zebrane narracje dotyczyły całego życia zaproszonych do badania kobiet, były generowane przez pytanie: „Opowiedz mi o swoim życiu".

W autorskim projekcie zastosowano procedurę teoretycznego doboru badanych (Konecki 2000: 30), która znajduje częste zastosowanie w narracyjnych badaniach biograficznych. Procedura kontrastowego doboru jest inspirowana metodologią teorii ugruntowanej. Polega ona na doborze według możliwie największego i najmniejszego kontrastu. Kolejną taktyką zastosowaną w doborze badanej grupy była metoda kuli śnieżnej (*snowball sampling*). Pierwsze wywiady prowadzone były w Warszawskich Placówkach Wsparcia Dziennego, ponieważ teren badań znany był autorce. Następnie kobiety, które wzięły udział w badaniu, stawały się pośrednikami, umożliwiającymi dotarcie do kolejnych narratorek.

Techniką, dzięki której zgromadzono materiał empiryczny, był autobiograficzny wywiad narracyjny. Dzięki zgodzie kobiet na nagrywanie materiału możliwa była wierna transkrypcja.

Na czynności analityczne złożyły się: formalna analiza schematu komunikacyjnego, strukturalny opis narracji, analityczne abstrahowanie oraz porównania kontrastowe, konstruowanie teoretycznego modelu badanego zjawiska, walidacja (Prawda 1989: 92–94).

Narracje badanych kobiet stanowią bogate źródło do rozważań nad poczuciem podmiotowości kształtującej się w różnorodnych wymiarach, jak również na różnych etapach życia narratorek. Na potrzeby artykułu zawężono poszukiwania, zwracając szczególną uwagę na poczucie podmiotowości kobiet kształtujące się w relacji partnerskiej, traktując ją jako etap życia kobiety, „suprasegment", będący metajednostką zawierającą autonomiczne opowieści (Schütze 2012: 250).

## Na tropach poczucia podmiotowości

Pierwszym krokiem, który został podjęty to zakreślenie obszaru poszukiwań w celu wyłonienia pojęcia uwrażliwiającego (*sensitising concepts*) (Konecki 2000: 36–38; Glaser, Strauss 2009: 36–37). Doprecyzowanie pojęcia uwrażliwiającego posłużyło przeprowadzeniu badań w paradygmacie interpretatywnym, z wykorzystaniem metody autobiograficznego wywiadu narracyjnego. Wyłonienie kategorii teoretycznych, takich jak: świadomość własnego „Ja"; wolność; zdolność do budowania relacji i wspólnoty, stanowiły próbę zmierzenia się z operacjonalizacją pojęcia będącego przedmiotem badań. Należy podkreślić, iż wymienione kategorie nie wyczerpują badanego zagadnienia, są wybranymi tropami w podjętej drodze poszukiwania poczucia podmiotowości w narracjach zaproszonych do badania kobiet.

Etymologia pojęcia „podmiotowość" wywodzi się od terminu „podmiot". Odpowiednik greckiego *hypokeímenon*, łacińskiego *subiectum*, oznacza nośnik własności zachowujący tożsamość bytu, ośrodek ludzkiej aktywności, ludzkie „Ja", osobę, byt osobowy przeciwstawiany rzeczy lub przedmiotowi (Ogrodnik 2004: 169).

Poczucie podmiotowości, stanowiące przedmiot niniejszych badań, z samej swej istoty jest kategorią subiektywną. Kategoria ta dotyczy bowiem wybranej osoby, która owego poczucia podmiotowości doświadcza; poczucia podmiotowości, które kształtuje się w danej jednostce. „Podmiotowość sama w sobie" zdaje się wymykać obiektywnej nauce. Dlatego empiryczne poszukiwania odpowiedzi na pytanie o istotę podmiotowości człowieka mają nierzadko charakter fragmentaryczny, skupiający się na wybranych aspektach badanego zagadnienia. Znacząca większość naukowców poświęca swą uwagę kwestiom takim jak wolność, świadomość, wola, sprawstwo, które są silnie powiązane z problematyką podmiotowości[1]. Dlaczego temat ten wciąż

[1] Badacze ci podejmują m.in. problematykę „świadomości" (Damasio 2000, 2011; Edelman 1998; Velmans 2002, 2003), „podmiotowości" (Bargh, Ferguson 2000; Bargh 2005; Wegner 2002), „wolnej woli" (Libet 2003; Pockett 2004; Wegner 2002). Podobną problematykę podjęła w swoich badaniach Kathleen Barry. Przedmiotem jej zainteresowań jest proces kształtowania się kobiecej podmiotowości, na który, według autorki, składa się z jednej strony osobiste doświadczenie, biografia kobiety; z drugiej zaś owa biografia, osobiste doświadczenie jest zanurzone i kształtowane przez określony kontekst polityczno-kulturowy. Badaczka analizowała zagadnienie w optyce feminizmu i „gender studies" (Barry 1989). Badania w podobnej optyce prowadzi Aneta Ostaszewska (Ostaszewska 2018).

fascynuje kolejne pokolenia badaczy? Ponieważ ociera się o najważniejsze problemy współczesnej nauki i filozofii (Trzópek 2013). Pytanie o to, co stanowi o podmiotowości, co ją kształtuje, to pytania fundamentalne dla teoretyków i praktyków nauk o człowieku, w tym zarówno filozofii, jak i psychologii, socjologii czy pedagogiki.

Pytanie o poczucie podmiotowości staje również przed pedagogiem społecznym, który współpracuje z kobietami, które z różnorodnych przyczyn nie są w stanie pełnić samodzielnie ról społecznych. By sprawować rolę rodzica, pracownicy i obywatelki, kobieta potrzebuje wsparcia profesjonalistów. Można założyć, iż trudne okoliczności życia, osobista historia osoby wspieranej, odcisnęły na niej pewne piętno. W jaki sposób kobieta objęta wsparciem specjalistów doświadcza własnej podmiotowości? A zatem jak doświadcza m.in. świadomości siebie, wolności, jak kształtuje swą odrębność i unikalność w relacjach z innymi? To pytania, na które warto poszukiwać odpowiedzi.

Specjaliści z obszaru pomocy społecznej nierzadko spotykają się z kobietami, które zmuszone są walczyć o własną podmiotowość, o wolność od destrukcyjnych relacji partnerskich, o uznanie społeczne, poszukują autonomii, przeglądają się w oczach innych, by odnaleźć zagubione poczucie podmiotowości. Podjęcie tej drogi przekłada się realnie na ich stosunek do samych siebie, na relacje z innymi ludźmi, jak również na relacje z własnymi dziećmi. Dlatego można utwierdzić się w przekonaniu, iż jest to temat istotny społecznie, mogący wnieść wiele nowych inspiracji dla profesjonalistów pracujących z dziećmi i rodzinami przeżywającymi różnorodne trudności życiowe. Można utwierdzić się w przekonaniu, że pytanie o poczucie podmiotowości zachowuje aktualność. A zatem: czym jest poczucie podmiotowości?

## Wybrane aspekty poczucia podmiotowości

Podążenie tropem podmiotowości wydaje się nieodzowne, by móc przybliżyć się do wyjaśnienia, czym jest poczucie podmiotowości. Zatem należy postawić pytanie: co sprawia, że mamy do czynienia z podmiotem? Co konstytuuje ludzką podmiotowość? Jaki jest ów tajemniczy składnik, „Czynnik X" (Fukuyama 2004: 199–233), który stanowi o człowieczej podmiotowości, który czyni z osobników wyłonionych ze świata zwierząt Podmioty? Podjęcie tych kroków pomoże odpowiedzieć na pytanie, czym jest poczucie podmiotowości.

Trudność w uchwyceniu tego, co kryje się pod tym terminem, uwidacznia się przy analizie literatury dotyczącej badanego zagadnienia. Dyskusje filozofów, które toczyły się na przestrzeni dziejów, pełne są paradoksów i nierozwiązywalnych dylematów. Ich źródła dopatrywać się można w braku ostrości przy określeniu statusu ontycznego, poznawczego i aksjologicznego „podmiotowości" (Wielecki 2003: 177). Jak za Peterem McLarenem zauważa Lech Witkowski, brakuje adekwatnej teorii, która w sposób jednoznaczny wyjaśnia owo zagadnienie (Witkowski 1997: 100). Jest ono bowiem uwikłane w kontekst aksjologiczny i postulatywny.

Zagadnienie poczucia podmiotowości może być rozpatrywane, jak za Georgem Herbertem Meadem twierdzi Krzysztof Wielecki, w kontekście relacji jednostki z innymi, zatem wiąże się z konceptami indywidualizmu i kolektywizmu (Wielecki 2003: 179). By jednak być podmiotem wśród innych podmiotów, konieczna jest świadomość własnego „Ja". Człowiek nabywa świadomości własnego „Ja", poczucia swej tożsamości, odrębności w długotrwałym i trudnym procesie (Witkowski 1998: 11–16). Doświadczając swojej obcości i odrębności konstytuuje świadomość własnego „Ja", a zarazem poczucie własnej integralności, i przez to stanowi siebie jako podmiot. Ów wyodrębniony, świadomy siebie podmiot, zanurzony w sieci relacji międzypodmiotowych, staje przed dylematem wolności.

Trzy przywołane wyżej kategorie – świadomość własnego „Ja", wolność i relacyjność – zostały wybrane jako drogowskazy, pozwalające podążyć śladami kształtującego się poczucia podmiotowości narratorek.

## Świadomość własnego „Ja". Stojąc u źródła

Można przyjąć, iż świadomość istnienia własnej, odrębnej podmiotowości jest fundamentalną podwaliną rozważań w obszarze omawianej problematyki, a zatem do zrozumienia, czym jest poczucie podmiotowości.

Pytania o stosunek człowieka do świata, o jego rolę i miejsce, jakie zajmuje w świecie, o jego ważność, w końcu – o istotę jego człowieczeństwa od zawsze towarzyszą filozofom. Te pierwotne pytania mogą zostać ujęte w ramy relacji podmiotowo-przedmiotowych, jak zostało to zapoczątkowane u Platona, gdzie źródło prawdziwego myślenia wypływa ze świata idei, zastawionego ze zmysłowym jako jego opozycja. Kartezjańska koncepcja podmiotu myślącego *cogito* wprowadza nas w zupełnie inną optykę, ujmującą owe przeciwstawne dotąd rzeczywistości. Platońskie odróżnienie zastąpione zostaje pełną dyferencją. Owa dyferencja pojmowana jest jako podstawa poznania. Człowiek jako podmiot poznający, wyposażony w aparat poznawczy, staje wobec zewnętrznego względem siebie świata zewnętrznego – wobec przedmiotu poznania – i w owym akcie ma miejsce początek myślenia. Tak przedstawiona koncepcja staje się paradygmatem podejmowanym przez kolejne pokolenia myślicieli.

Źródłem doświadczenia podmiotowości jest więc moment, w którym napotykamy rozróżnienie, co jest podmiotowym „Ja", co zaś całą resztą. Zgodnie ze źródłosłowem podmiot (*Subiectum*) jest tym, co występuje u podstaw orzeczenia. Odwołując się do zasad lingwistyki, *Subiectum* oznacza wykonawcę czynności wyrażonej orzeczeniem lub określa obiekt podlegający procesowi wyrażonemu orzeczeniem. Kartezjańskie *cogitationes* obejmuje szeroki wachlarz aktów świadomości (Trzópek 2013: 21). Ów zapoczątkowany przez Renégo Descartes'a zwrot w myśleniu inspirował kolejne pokolenia, otwierając nowe pola do dyskusji i poszukiwań.

Edmund Husserl, jeden z głównych twórców fenomenologii, podkreśla, iż przywołane „myślę" zawiera w sobie: spostrzegam, przedstawiam sobie coś w jakiejś

odmianie, sądzę, czuję, chcę i przy tym znajduję siebie jako jednego i tego samego w przemianie tych przeżyć, jako podmiot aktów i stanów (Husserl 1974: 138). Według ucznia Husserla, Romana Ingardena, w tym, iż podmiot jest źródłem świadomych aktów – świadomym tego, że w nich żyje, że je spełnia, kieruje ich przebiegiem, w nich się rozwija, rozpościera samego siebie – leży szczególna funkcja „podmiotowania", doświadczania własnej podmiotowości. W tym również przejawia się jedyny w swoim rodzaju bytowy związek między świadomym przeżyciem a podmiotem tego przeżycia (Trzópek 2013: 22).

W świetle powyższych rozważań na uwagę zasługuje definicja podmiotowości opracowana przez Krzysztofa Korzeniowskiego, na której opiera się wielu badaczy przedmiotu. Według przywołanego psychologa podmiotowość to „uświadomiona działalność inicjowana i rozwijana przez jednostkę według jej własnych wartości i standardów" (Korzeniowski 1983: 59). By być podmiotem swojej działalności, człowiek musi sformułować jej cel, następnie – program czynności, i wreszcie – dokonać poznawczej kontroli samego działania. Korzeniowski zwraca uwagę, iż człowiek może być podmiotem zewnętrznej działalności oraz podmiotem, który poznaje świat. Zatem o podmiotowości człowieka mówimy wówczas, gdy podejmuje on świadome, autonomiczne działania oraz gdy sam, jako podmiot, poznaje otaczający go świat. Podmiotowość obejmuje opisywanie i wartościowanie, a zatem: bycie autorem znaczeń. Innymi słowy, oznacza nadawanie światu porządku deskryptywnego oraz ewaluatywnego (Korzeniowski 1983: 59).

## Wolność

Wśród koncepcji podmiotowości, pojawiających się na polu nauk zarówno humanistycznych, jak i społecznych, wolność przywoływana jest jako konstytutywny wskaźnik badanego zagadnienia. Problematyka wolności znajduje się w samym centrum rozważań o podmiotowości ludzkiej. Kim jest bowiem człowiek? Czy jedynie refleksem otaczającego go świata? Czy też wolną, decydującą o sobie istotą? Można powiedzieć, że bez wolności człowiek nie byłby osobą, podmiotem. A zatem nie mógłby wzmacniać i rozwijać poczucia podmiotowości.

W koncepcjach wolności pojawia się wiele stanowisk, niejednokrotnie przeciwstawnych sobie. Omawiana w podrozdziale kategoria występuje w dyskusjach prowadzonych na polu wielu dyscyplin. Można wymienić rozumienie wolności potoczne, ontologiczne, psychologiczno-moralne, społeczno-polityczne, jurydyczne, teologiczne.

Jean Paul Sartre, analizując istotę ludzkiego bytowania, dąży do wykazania, iż wszelka sytuacyjność, w którą uwikłany jest człowiek, nie zwalnia go z odpowiedzialności za jego działania i intencje. Wolność staje się możliwością, ze swej natury jest bowiem bytem procesualnym. Istnieje pomiędzy przeszłością człowieka, która ukształtowała go takim, jakim jest, a trwającym „tu i teraz". Jednocześnie jednostka posiada zdolność do projektowania siebie. Wszystko, czym jest obecnie, zależy od

tego, czego jeszcze nie ma, od jego projekcji, stanów, którymi może się stać (Sartre 1983: 257–266). Bycie podmiotowością wiąże się u Sartre'a z nieustannym działaniem, nieustannym projektowaniem siebie na nowo (Sartre 2007: 580–581). Człowiek autentyczny jest wolnym bytem, który nie daje się ująć w kategorie przedmiotowego istnienia – niemalże skazanym na bycie nieustannym procesem.

Źródło inspiracji dla badaczy podmiotowości stanowią niewątpliwie życiodajne wody filozofii. Niemniej jednak cenne dyskusje prowadzone są również na polu nauk, takich jak psychologia, socjologia czy pedagogika. Psychologowie nie stawiają pytań o naturę czy istotę wolności. Psychoterapeuci nie zajmują się dylematem, czy wolność jest faktem realnie istniejącym, czy też ma charakter relatywny. Przedmiotem zainteresowania tej dziedziny nauki pozostaje subiektywne doświadczenie wolności przez jednostkę. A zatem w obszarze psychologii zadaje się pytania o to, czy człowiek czuje się wolny, jak pojmuje swoją wolność; co przyczynia się do wzmocnienia doświadczenia wolności, co owo doświadczenie ogranicza. Dlatego w perspektywie badanej problematyki spojrzenie przez pryzmat tej nauki zdaje się niezwykle cenne. Co warte odnotowania, na gruncie psychologii spotykamy zarówno stanowiska traktujące wolność jako realną rzeczywistość ludzkiego istnienia i działania, jak i przeciwne – wykazujące, iż działania jednostki poddane są determinizmom[2].

Carl Rogers, przedstawiciel nurtu humanistycznego w psychologii, szczególne miejsce w swej twórczości, jak i praktyce terapeutycznej poświęcił problematyce wolności. Swoją koncepcję wolności oparł na wieloletniej praktyce terapeutycznej, podczas której towarzyszył osobom w drodze „uczenia się jak być wolnym" (Rogers 1978: 289–302).

Wolność, o której pisze Rogers, jest ze swej natury czymś wewnętrznym. Jest rzeczywistością istniejącą we wnętrzu człowieka niezależnie od wszelkich zewnętrznych wyborów lub alternatyw. Amerykański psycholog przywołuje wolność, o której pisał Viktor Emil Frankl, przytaczający osobiste doświadczenie z obozu koncentracyjnego. Miesiące i lata spędzone w tak skrajnych warunkach wykazały, iż człowiekowi można odebrać wszystko z wyjątkiem jednej, jedynej rzeczy. Nie można odebrać wolności, która wyraża się we własnym wewnętrznym stosunku do wyzwań i dylematów, przed którymi staje człowiek. Dzięki wolności osoba jest zdolna nadać sens nawet najtragiczniejszym okolicznościom ludzkiej egzystencji (Frankl 2009). Jest to niezbywalna, subiektywna, egzystencjalna wolność, której nikt nie może pozbawić jednostki (Rogers 1978: 297).

Według Rogersa obiektywizm naukowy i subiektywizm przeżywania wolności stoją wobec siebie w sprzeczności, lecz jest to jednocześnie dylemat pozorny. Nauka opowiada się za determinizmem ludzkiego zachowania i ludzkich wyborów, negując wolność. Tymczasem amerykański psychoterapeuta obserwował w swym gabinecie ludzkie przemiany, w których zalękniony klient przeobrażał się w pełni funkcjonującego, „wewnątrzsterownego" człowieka.

[2] Wymienić można tu nurty takie jak behawioryzm czy psychoanaliza.

## Relacyjność

Poczucie podmiotowości to zagadnienie złożone, pełne paradoksów. Z jednej strony, gdy przywoływana jest owa kategoria, jako konstytutywny predykat wskazuje się wolność, świadomość siebie, zdolność do podejmowania autonomicznych aktów wyodrębnionego, indywidualnego podmiotu. Z drugiej zaś strony – na co zwracają uwagę liczni autorzy[3], zwłaszcza z nurtu personalistycznego – o podmiotowości ludzkiej świadczy zdolność danej osoby do tworzenia relacji. To właśnie w relacji człowiek staje się w pełni osobą, podmiotem, a zatem można przyjąć, iż kształtuje się jego podmiotowość oraz rozwija poczucie podmiotowości**.**

Robert Spaemann dostrzega, iż pośród wszystkiego, co istnieje, osoby zajmują miejsce wyjątkowe. Poszukuje odpowiedzi na pytanie, gdzie przebiega granica między „czymś a kimś" (Spaemann 2001: 3). Co stanowi o tym wyjątkowym statusie osoby? Współczesny etyk cnót dostrzega dwa kierunki obierane przez myślicieli w tej kwestii. W filozofii anglosaskiej od Johna Locke'a aż po współczesną filozofię analityczną wyróżniono wiele predykatów, które definiują osobę. Dla przedstawicieli owych nurtów osoby nie są jedynie „myślącymi rzeczami", nawiązując do Kartezjańskiego *Cogito ergo sum*. Reprezentanci myśli anglosaskiej podkreślają takie cechy jak: samowiedza, pamięć, stosunek do własnego życia, zainteresowanie życiem. Osoby, w przywołanej perspektywie, posiadają „stronę wewnętrzną", zdolną do refleksji oraz do podejmowania wolnych czynów prowadzących do osiągnięcia określonych celów.

W kolejnej optyce, reprezentowanej przez komunitarystów[4], przedstawia się osobę w kontekście jej społecznego bytu osobowego. Podmioty mogą istnieć jedynie we wspólnocie. A zatem cechą konstytutywną osób jest ich wzajemna relacja uznania. To procesowi komunikacji osoby zawdzięczają swój wyjątkowy status. Spaemann zauważa, że wysiłki i dyskusje myślicieli, mające na celu uchwycenie cech stanowiących o tym, czy mamy do czynienia z osobą ludzką, przeniosły się z areny akademickich teoretycznych badań na grunt stanowienia o prawach ludzkich w świecie współczesnym. Pojęcie osoby, jak odnotowuje Spaemann, zaczęło odgrywać rolę kluczową w podważeniu twierdzenia głoszącego, iż ludzie mają prawa z samej racji bycia ludźmi. Oto o tyle możemy mówić o prawach człowieka, o ile jest ów człowiek uznany za „osobę". Według bioetyka i filozofa Petera Singera nie wszyscy ludzie są osobami. Przywołany przez Spaemanna autor zwraca uwagę na „świadomość" jako podstawowy predykat wskazujący na osobowy charakter istnienia. Ludzie o małej świadomości istnienia – np. małe dzieci, ludzie dotknięci demencją starczą, niepełnosprawni intelektualnie lub czasowo pozbawieni świadomości – nie mają owego wyjątkowego statusu osoby (Singer 2003: 105; 149).

Osoby, według Spaemanna, są indywiduami w sposób wyjątkowy. Uznanie danego człowieka za osobę nie zależy od rzeczywistej obecności predykatów

[3] Przywołać można choćby Emmanuela Mouniera, Jacquesa Maritaina, Karola Wojtyłę czy Józefa Tischnera.

[4] Można wymienić tu Charlesa Taylora, Alasdaira MacIntyre'a, Philipa Selznicka.

wskazujących na to, iż mamy do czynienia z „kimś", nie zaś z „czymś". Człowiek jest podmiotem z samego faktu przynależności do gatunku. Mamy tu do czynienia z paradoksem. Osoby są istotami żyjącymi, a ich istnienie oraz warunki ich tożsamości są istnieniem i warunkami tożsamości istoty żyjącej ludzkiego gatunku (Spaemann 2001: 6–7). Jednak osoby przyporządkowujemy nie tyle gatunkowi, ile przede wszystkim wspólnocie. Jednostka staje się w pełni podmiotem, zdolnym zrozumieć siebie, dzięki funkcjonowaniu we wspólnocie (Rutkowski 2003: 18). Wspólnota ta nie jest ograniczona do członków jednego tylko gatunku. Każdy, kto do niej należy, zajmuje w niej miejsce wyjątkowe. Jest w niej „kimś", a nie „czymś". Istnieją niepowiązane ze sobą przedmioty: rzeczy, rośliny, zwierzęta. Natomiast istota osobowego charakteru człowieka tkwi w jego powiązaniu ze wszystkim, co istnieje, w sposób wyjątkowy i niepowtarzalny. Poprzez głębię owego powiązania, niepodobną do innych powiązań występujących między gatunkami, poprzez „relacyjność" człowiek zyskuje charakter osoby.

Pytanie o zasadę ludzkiego bytu – można zatem rzec, pytanie o istotę ludzkiej podmiotowości – zadał również Martin Buber. Jego próba odpowiedzi zdaje się niezwykle istotna w świetle niniejszych rozważań. Według filozofa owa zasada ludzkiego bytu jest dwoista, ponieważ opiera się na podwójnym ruchu. Pierwszy ruch Buber nazwał predystansowaniem się, drugi – wejściem w relację (Buber 1992: 127). Owo wejście w relację może, zdaniem Bubera, dokonać się jedynie między osobami, a zatem istotami, które jako jedyne zdolne są do stanięcia wobec siebie jako samodzielne „Naprzeciw". Ów pierwszy ruch warunkuje niejako owo wejście w relację, ponieważ, jak podkreśla Buber, „w relację można wejść tylko z bytem, do którego się uprzednio zdystansowało, a ściślej mówiąc: z czymś, co stało się samodzielnym Naprzeciw" (Buber 1992: 127). Człowiek jako jedyna istota staje wobec świata i jest zdolna uchwycić go jako jedność, całość. Dla zwierząt bowiem świat wraz z jego elementami o tyle wiąże się z cielesną pamięcią, o ile służy utrzymaniu funkcji życiowych. Jedynie człowiek przenosi się ponad to, co zostało mu „dane", wznosi się ponad horyzont, dostrzega nieskończoność otaczającego go świata. Człowiek stanowi istotę zdolną do odsunięcia bytu i uznania jego samoistności. Dzięki owemu odsunięciu, świat, w którym ów człowiek jest zanurzony, staje się czymś więcej niż rewirem bytowania. Staje się samodzielnym „Naprzeciw" wobec odkrywającego go człowieka. W ten sposób podmiot ludzki wchodzi w relację ze światem. Również dzięki zdolności predystansowania się istota ludzka może wejść w relację z rzeczami, udzielając im tym samym samodzielności (Buber 1992: 127).

Na podstawie powyższych rozważań, można stwierdzić, iż istotą ludzkiej podmiotowości jest posiadanie przez człowieka swoistych zdolności: predystansowania się i tworzenia relacji. Może tworzyć relację poprzez dystansowanie się wobec świata czy też rzeczy, stawiając je przed sobą jako samoistne byty. Jednak ową podwójną zasadę warunkująca ludzką podmiotowość można wyjaśnić, jak twierdzi Buber, w sposób najpełniejszy na przykładzie wzajemnego stosunku ludzi do siebie (Buber 1992: 133).

W ludzkich społecznościach osoby potwierdzają siebie nawzajem w swoich usposobieniach i uzdolnieniach, a także w funkcjach, jakie dane osoby pełnią. Jak podkreśla Buber, społeczeństwo można nazwać ludzkim „tylko w tej mierze, w jakiej jego członkowie potwierdzają nawzajem siebie" (Buber 1992: 133). Człowiek dystansuje się w stosunku do drugiego człowieka, dając mu samodzielność. Według filozofa fundament międzyludzkiego bytowania jest zarazem dwoisty, jak i jeden. Otóż w głębinach każdego ludzkiego jestestwa tkwi pragnieniem bycia uznanym. Człowiek pragnie, by inni potwierdzili go takim, jakim jest, bądź takim, jakim może się stać. Prócz pragnienia bycia uznanym, ma on również sam zdolność do potwierdzania swoich bliźnich (Buber 1992: 134). „Człowiek chce być potwierdzony przez drugiego człowieka w swoim bycie i chce być obecny w bycie drugiego człowieka" (Buber 1992: 137).

Reasumując powyższe rozważania, zdolność do relacji, do budowania i uczestnictwa we wspólnocie, jest tym, co może stanowić o ludzkiej podmiotowości, może rozwijać poczucie podmiotowości. To we wspólnocie owa podmiotowość jest konstytuowana, między innymi poprzez doświadczenie uznania przez znaczących Innych.

Powyższe rozważania miały na celu, jak zostało to zaznaczone na początku artykułu, wyłonienie pojęcia uwrażliwiającego. W przypadku wybranej problematyki nieodzowne było dokonanie selekcji predykatów składających się na zagadnienie będące przedmiotem zainteresowania. Wybrano kategorie: świadomość własnego „Ja", wolność oraz relacyjność.

## Refleksy poczucia podmiotowości kobiet w przestrzeni relacji intymnych

Jedna z pierwszych myśli, jakie nasuwają się po analizach wywiadów, dotyczy dynamiki procesu kształtowania poczucia podmiotowości badanych kobiet w kontekście ich relacji wyłączności z partnerami. Rekonstruując biografie narratorek, można dostrzec, iż doświadczenie wolności, świadomości siebie czy budowanie siebie w relacjach i poprzez relacje, zmieniały się na przestrzeni życia. Kobiety doświadczały relacji zarówno wspierających ich poczucie podmiotowości, jak i takich, które to poczucie niszczyły. Zwłaszcza kobiety, które weszły w związek z mężczyzną stosującym przemoc, doświadczały utracenia poczucia podmiotowości. Narratorki przechodziły przez trajektorie[5] (Gajek 2018: 39), doświadczały ucisku i cierpienia. Na pewnym etapie podejmowały walkę o wyzwolenie, próbę przezwyciężenia trajektorii, by uczyć się, jak być wolnymi:

> Wiesz, ja się teraz tego uczę dopiero, bo nigdy tak nie było. Dla mnie wolnością jest to, że nie jestem rozliczana co 5 minut, z tego, co robię, z tego, co zrobiłam albo czy

[5] Trajektoria cierpienia (*trajectories of suffering*), jedna z biograficznych struktur procesowych, wyodrębnionych przez Fritza Schützego, występuje wówczas, kiedy podmiot, nie jest w stanie dłużej aktywnie kształtować swojego życia. Jednostka może jedynie reagować na przytłaczające ją zewnętrzne wydarzenia. W trakcie doświadczania cierpienia staje się obca wobec samej siebie (Schütze 2012: 156).

> mogę gdzieś wyjść. Dla mnie to jest wolność, bo nigdy tego nie miałam. Znaczy… nie miałam tego od momentu, kiedy się związałam z moim mężem. Dla mnie teraz to jest taką wolnością, że nie jestem już w klatce, nikt na mnie nie wrzeszczy, mam taki spokój psychiczny (N1, w. 407–412).

Analizy poświęcone interakcji „sprawca-ofiara" doprowadziły badaczy do stwierdzenia, iż rozwój zjawiska przemocy ma charakter cykliczny. Wyróżnia się: fazę narastania napięcia; fazę ostrej przemocy; fazę wyrzutów sumienia oraz tymczasowego powrotu miłości (tzw. okres miodowego miesiąca) (James, Gilliland 2008: 247).

Kobiety, które nawiązały relację intymną, na początku ulegały urokowi partnera. Można przyjąć, iż rozpoczynającą fazą związku był „miesiąc miodowy": okres, w którym mężczyzna wyrażał miłość i zainteresowanie względem partnerki. Na tym etapie związku partner nie przejawiał postaw niepokojących, o charakterze przemocowym.

> Co tydzień dostawałam ogromny bukiet kwiatów […] Zauroczył wszystkich. Po trzech i pół miesiąca tak naprawdę, od tej kolacji, pobraliśmy się. Przez pół roku była sielanka. […] ale jak byłam w ciąży, to bardzo źle zaczęło się dziać. Zaczął stosować przemoc, wobec nas wszystkich. Po prostu to był horror (N2, w. 161–169).

Narastające w mężczyźnie napięcie stopniowo przechodziło w fazę ostrej przemocy, stając się doświadczeniami trajektorii w życiu kobiety.

Fritz Schütze opisał sekwencyjną organizację procesu trajektorii, wyróżniając siedem etapów: gromadzenie się potencjału trajektoryjnego; przekraczanie granicy pomiędzy intencjonalnym i uwarunkowanym stanem psychicznym; próby osiągnięcia nowej, chwiejnej równowagi radzenia sobie z życiem codziennym; destabilizacja chwiejnej równowagi życia codziennego; załamanie się organizacji życia codziennego i orientacji wobec samego siebie; próby teoretycznego przepracowania trajektorii – próby jej racjonalizacji i pogodzenia się z nią; praktyczna praca nad trajektorią i uzyskaniem nad nią kontroli oraz/lub próby uwolnienia się od niej (Schütze 1997: 25–27).

Drugi etap procesu trajektorii, przekroczenie granicy między intencjonalnym i uwarunkowanym stanem psychicznym kobiety, wiązał się z utratą poczucia podmiotowości.

> Mój pierwszy mąż, zdeptał mnie jako kobietę […] I kiedy pierwszy raz uderzył mnie… Ja tego nie rozumiem. Jak człowiek, który kocha, może uderzyć? (N3, w. 385-387).

> Czułam się marnym puchem, byłam po prostu g… jakimś. Niewarta niczego. Wszystkiemu winna. Głupia, głupsza od moich dzieci. Bo takie do mnie komunikaty i do moich dzieci trafiały. Byłam larwą, p… , k…, [słowa wulgarne – przyp. aut.] Rozumiem co czują kobiety, które się tak naprawdę nigdy z tego nie wyrywają. To jest taki strach. Takie poczucie winy… (N2, w. 172–178).

Praktyczna praca nad trajektorią i uzyskaniem nad nią kontroli oraz próby uwolnienia się od niej (Schütze 1997: 25–27), a zatem próby odzyskania i odbudowania poczucia podmiotowości, kobiety podejmowały dzięki wsparciu znaczących Innych.

Punktami zwrotnymi, które zapoczątkowały przemiany były rozmowy z dziećmi, przyjaciółmi, dalszą rodziną, która dostrzegała trajektorię w życiu kobiet.

> Ja nie wiem, skąd wzięłam siły, żeby to skończyć. Tak naprawdę takie dwie krople ostatnie. Pierwsza to moja córka z Francji, rozmawiałyśmy i ona powiedziała mi, albo napisała: „Mamuś ty to powinnaś zrobić dla siebie, ale zrób to dla nas, jeśli nie potrafisz dla siebie. Proszę cię, uwolnij nas od niego (N2, w. 283–286).

Punktami zwrotnymi były również momenty przebudzenia świadomości narratorek, tęsknoty za poczuciem spełnienia, za uczestnictwem w świecie wartości.

> Szliśmy przez park, a tam grała muzyka poważna, którą ja bardzo lubię […] Ja miałam tyle emocji, popłakałam się… Ja uwielbiam operę, muzykę wszystkie te rzeczy, ale ja tego wszystkiego nie miałam […] I tutaj pierwszy raz w życiu byłam zdziwiona, że w ogóle tyle wszystkiego jest… A ja jestem jakby obok tego życia. Ja byłam jak umarła. Ja już nic nie odczuwałam do tej pory. Za te wszystkie 8 lat… w tym małżeństwie, biciu męża, we mnie wszystko umarło. Wydeptało mnie (N3, w. 178–188).

Świadomość własnego „Ja" najwyraźniej objawiała się w metamorfozach, kiedy kobiety podejmowały trud i ryzyko zmiany. To wówczas kobiety podejmowały walkę o odzyskanie poczucia podmiotowości. Mimo wsparcia bliskich musiały przebyć tę drogę same: odchodząc od partnera, szukając pomocy u specjalistów oraz rozpoczynając terapie.

Na drodze odbudowy poczucia podmiotowości kobiety spotykały osoby wspierające: specjalistów, nowych partnerów, osoby z grup wsparcia.

> Ja chodziłam przez sześć miesięcy na grupę wsparcia. Tam nas była dziesiątka. I bardzo dużo mi dała ta terapia […] Najbardziej pomagały mi dziewczyny. Myśmy sobie pomagały (N2, w. 449–451).

Co zasługuje na uwagę, również relacje z nowymi partnerami, którzy obdarzyli kobiety szacunkiem i uznaniem, wzmacniały w narratorkach poczucie podmiotowości. Nowe związki motywowały je do walki o siebie, do odbudowania utraconego poczucia podmiotowości.

> O siebie [zaczęłam walczyć] dopiero kiedy spotkałam Romka. Kiedy spotkałam prawdziwą miłość. On zawsze mnie szanował. Nigdy mnie nie dołował. On mnie pokochał taką, jaka jestem. I on mnie nauczył szanować samą siebie, z tym dorobkiem co jest. On mi pozwolił na nowo nauczyć się, co to szacunek do mnie, że ja jestem kobietą. Ja to miałam w sobie wycięte po pierwszym mężu (N3, w. 353–358).

Wśród badanych były również kobiety, które spotkały się z brakiem wsparcia ze strony profesjonalistów pracujących w sektorze pomocy społecznej. Brak empatii, uważności i wrażliwości na sytuację, w której znajdowała się narratorka, pośpiech i niewystarczające przygotowanie profesjonalisty stanowiły dodatkowe cierpienie, rodziły poczucie osamotnienia i upokorzenia.

> Szukając w Internecie, znalazłam, że w każdej dzielnicy jest coś takiego, jak Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Poszłam tam. Czy mi pomogła ta kobieta tam? Nie pomogła mi nic… Wręcz czułam się jeszcze gorzej… Bardziej upo-

> korzona, bo za pierwszym razem poszłam, to komputer jej nie działał. Nie dała mi dokumentu, na którym mogliby to wypełniać. To prawda, przeprowadzili ze mną ten wywiad, z tych pytań, bo przez tyle lat prowadząc to, to mniej więcej pamiętali i zadawali pytania, jakie tam mają. Czułam się bardzo źle. No bo pytania są bardzo osobiste, wręcz związane z seksem… W ogóle to było dla mnie straszne… Musiałam się nad tym zastanowić, czy chcę tam szukać pomocy, bo bardzo to przeżyłam (N4, w. 947–956).

Wolność jako komponent poczucia podmiotowości wyrażana jest w biografiach z jednej strony jako autonomia w działaniu i dokonywaniu własnych wyborów. Z drugiej strony wyłania się model kształtowania poczucia podmiotowości o wyraźnym rysie emancypacyjnym. Zwłaszcza w narracjach kobiet, które doświadczyły przemocy w związkach, których poczucie podmiotowości zostało stłamszone, znaczącą strukturą procesową była przemiana biograficzna[6] (Rokuszewska-Pawełek 2002: 47–49; Prawda 1989: 85–87). Kobiety przeszły prawdziwe metamorfozy, które wyprowadziły je ze zniewolenia, zamknięcia „w klatce", ku wolności. Nie w każdym przypadku owe metamorfozy wieńczone były poczuciem szczęścia, spełnienia. Niekiedy wyzwolenie z niszczącej relacji partnerskiej stawiało kobiety przed dylematem, dotyczącym ich nowej tożsamości. Wymagało ponownego jej zdefiniowania.

> Kim jestem? Mogłabym powiedzieć, kim byłam, a kim jestem? Nie wiem… Byłam matką i żoną […] Uwolniłam się od niego, bo chciałam tego, ale nie wiem, co będzie dalej i kim jestem dziś… (N5, w. 388–396).

Analizując narracje kobiet, można dostrzec, iż proces kształtowania poczucia podmiotowości kształtuje się w relacjach. Relacje wzmacniały owo poczucie bądź przeciwnie – tłamsiły je lub deptały (cytując kobiety).

Co zasługuje na uwagę, w kontekście powyższych rozważań związanych z kształtowaniem poczucia podmiotowości, niektóre z badanych kobiet wprost utożsamiały się z pełnioną wobec mężczyzn rolą.

> Kim jestem? Jestem żoną mojego męża. To jest moja tożsamość. Czuję się przede wszystkim żoną mojego męża… Potem dopiero matką (N6, w. 409–410).

Były wśród nich również kobiety, które buntowały się wobec instytucjonalnych wzorców normatywnych[7], kształtowanych w toku wychowania (Rokuszewska-Pawełek 2002: 48–49).

> Wiesz, to się z domu wynosi. Mnie to zawsze denerwowało, jak przyjeżdżałam do mojej mamy. Kiedyś tego nie dostrzegałam. Ona ojcu wszystko pod nos podtykała. Przecież jak ona kiedyś była chora, w szpitalu, ojciec miał wszystko w lodówce. I czekał, aż ja po pracy przyjadę mu to podgrzać i podać… […] i pytam się go: „Czy

[6] Metamorfoza – twórcza przemiana tożsamości biograficznej (*creative metamorphoses of biographical identity*) to kolejna biograficzna struktura procesowa wyłoniona przez Schützego. Dzięki przemianie w biografii człowieka zostaje zainicjowana nowa, znacząca, wewnętrzna linia rozwoju. Początkowo przemiana może wydawać się niezwykła bądź irytująca, ponieważ ogranicza określone zdolności dysponenta biografii. Jej wartość narrator musi dopiero oszacować (Schütze 2012: 158).

[7] Instytucjonalne wzorce normatywne (*institutional expectation patterns*) to struktury biograficzne, występujące wówczas, gdy ludzie podążają za instytucjonalnie ukształtowanymi, niekiedy narzuconymi i normatywnie zdefiniowanymi przebiegami życia (Schütze 2012: 158).

ty coś dzisiaj jadłeś?" On mi na to, że: „Nie". A wiesz, cały dzień siedzi w fotelu i sobie sam nie weźmie, nie podgrzeje, tylko trzeba pod nos podstawić. No tragedia (N5, w. 1242–1249).

Kobiety, których doświadczenie trajektoryjne związane było ze śmiercią wspierającego partnera, doświadczały załamania się organizacji życia codziennego i orientacji wobec samych siebie.

Mój mąż… Wiem, że on mnie kochał, ja go kochałam. To była czysta miłość, która się nie zdarza. Myśmy byli po prostu jak dwie połówki jabłka. On mnie wspierał, ja jego. Taka miłość się nie zdarza.
E.C-S: Czy ta relacja cię budowała?
I: Na pewno tak. My rozumieliśmy się właściwie bez słów. Już nie będzie drugi raz czegoś takiego. We mnie coś umarło z nim. Ja już nie jestem i nigdy nie będę tą samą osobą (N7, w. 139–147).

Odgrywanie roli żony, związane było z instytucjonalnym wzorcem normatywnym, jak zostało to zasygnalizowane. Rola, którą w relacji z mężczyzną przyjmowała kobieta, silnie ją definiowała. W konsekwencji strata związana ze śmiercią mężczyzny była doświadczana jako śmierć cząstki wewnętrznej samej kobiety.

To jest taki proces, że cię boli każda komórka ciała. Nie możesz myśleć o niczym innym. Później jak zaczęłam myśleć o czymś innym, to myślałam, że może już kiedyś przestanie tak boleć. Przestanie ten ptak tu, w sercu, cały czas skrzydłami machać (N8, w. 122–125).

## Zakończenie

Proces kształtowania poczucia podmiotowości zaproszonych do badania kobiet miał z jednej strony charakter indywidualny, związany z metamorfozami bohaterek. Kobiety podejmowały decyzje o odejściu od partnerów stosujących wobec nich przemoc, mężczyzn, którzy niszczyli ich poczucie podmiotowości. Wybierały drogę wolności i emancypacji, ponieważ uświadamiały sobie, iż w niszczących związkach żyją niejako obok własnego życia. Narratorki doświadczały budzącej się świadomości własnego, uciśnionego „Ja". Z drugiej strony badany proces przebiegał w relacji i poprzez relacje ze znaczącymi Innymi. Narratorki odbudowywały poczucie podmiotowości w relacjach ze wspierającymi specjalistami, osobami bliskimi bądź z nowymi partnerami, którzy obdarzyli je szacunkiem i – parafrazując słowa jednej z narratorek – pokochali je takimi, jakie są.

Artykuł nie wyczerpuje refleksji na temat poczucia podmiotowości kobiet kształtującego się w relacji intymnej z partnerami. Nieodzownym działaniem było dokonanie syntezy. Niemniej jednak może dostarczyć inspiracji dla praktyków pracujących z kobietami. Przede wszystkim poprzez uwrażliwienie specjalistów na konieczność głębokiej, teoretycznej refleksji, przebudzenie świadomości istotności rozważań nad podmiotowością i procesem kształtowania poczucia podmiotowości kobiet, z którymi pracują. Rozpoznanie czynników wspierających kształtowanie poczucia pod-

miotowości kobiet, objętych wsparciem instytucji sektora pomocy społecznej, może znacząco przyczynić się do opracowania i inicjowania nowych, efektywnych praktyk. Nade wszystko może stanowić pobudkę do prowadzenia owocnej autokrytyki własnej pracy. Czy jako praktyk, przyczyniam się do wzmocnienia poczucia podmiotowości kobiet, z którymi współpracuję? Czy swoim działaniem i postawą przyczyniam się do rozwoju potencjału trajektoryjnego w ich życiu?

## Bibliografia


Barry K. (1989) *Biography and the search for women's subjectivity*, "Women's Studies International Forum", t. 12, nr 6, s. 561-578, https://doi.org/10.1016/0277-5395(89)90001-0.

Bargh J. A. (2005) *Bypassing the Will: Toward Demistyfying the Nonconscious Control of Social Behavior* w: R. Hassin, J. Uleman, J. Bargh (red.), *The New Unconscious*, New York, Oxford University Press, s. 37–58, https://doi.org/10.1093/acprof:oso/9780195307696.003.0003.

Bargh J. A., Ferguson M. J. (2000) *Beyond Behaviorism: On the Automaticity of Higher Mental Processes*, „Psychological Bulletin", t. 126, nr 6, s. 925–945, https://doi.org/10.1037/0033-2909.126.6.925.

Buber M. (1992) *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, tłum. J. Doktór, Warszawa, Wydawnictwo Pax.

Damasio A. (2000) *Tajemnica świadomości. Ciało i emocje współtworzą świadomość*, tłum. M. Karpiński, Poznań, Wydawnictwo Rebis.

Damasio A. (2011) *Błąd Kartezjusza*, tłum. M. Karpiński, Poznań, Wydawnictwo Rebis.

Edelman G. (1998) *Przenikliwe powietrze, jasny ogień. O materii umysłu,* tłum. J. Rączaszek, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy.

Frankl V. (2009) *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. A. Wolnicka, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca.

Fukuyama F. (2004) *Ostatni człowiek*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków, Wydawnictwo Znak.

Gajek K. (2018) *Doświadczenia przemocy w rodzinie. Autobiograficzne narracje kobiet*, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Glaser B. G, Strauss A. L. (2009) *Odkrywanie teorii ugruntowanej*, tłum. M. Gorzko, Kraków, Zakład Wydawniczy Nomos.

Husserl E. (1974) *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, tłum. D. Gierulanka, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

James J. K., Gilliland B. E. (2008) *Strategie interwencji kryzysowej*, tłum. A. Bidziński, Warszawa, Wydawnictwo Edukacyjne Parpa.

Konecki K. (2000) *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana,* Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Korzeniowski K. (1983) *Podmiotowość człowieka. Metateoretyczne ramy teorii* w: *Podmiotowość jednostki w koncepcjach psychologicznych i organizacyjnych*, K. Korzeniowski, R. Zieliński, W. Daniecki (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Libet B. (2003) *Can Conscious Experience Affect Brain Activity?*, „Journal of Consciousness Studies", t. 10, nr 12, s. 14–28.

Ogrodnik B. (2004) *Podmiot* w: *Słownik filozofii*, J. Hartman (red.), Kraków, Wydawnictwo Zielona Sowa.

Ostaszewska A. (2018) *Proces kształtowania kobiecej podmiotowości*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.

Pockett S. (2004) *Does Consciousness Cause Behaviour?*, „Journal of Consciousness Studies", t. 11, nr 2, s. 23–40.

Prawda M. (1989) *Biograficzne odtwarzanie rzeczywistości (O koncepcji badań biograficznych Fritza Schütze*, „Studia Socjologiczne", nr 4, s. 81–99.

Rogers C. (1978) *Uczyć się jak być wolnym* w: *Przełom w psychologii*, K. Jankowski (red.), tłum. K. Jankowski, A. Kołyszko, P. Kołyszko, Warszawa, Wydawnictwo Czytelnik.

Rokuszewska-Pawełek A. (2002) *Chaos i przymus. Trajektorie wojenne Polaków – analiza biograficzna***,** Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Rutkowski J. (2003) *Filozofia polityczna arystotelizmu i neoliberalizmu a wychowanie***,** Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Sartre J. P (1983) *Moja przeszłość*, w: *Filozofia współczesna***,** t. I, Z. Kuderowicz (red.), tłum. W. Gromczyński, Warszawa, Wydawnictwo Wiedza Powszechna.

Sartre J. P. (2007) *Byt i nicość*, tłum. J. Kiełbasa, P. Mróz, R. Abramciów, R. Ryziński, P. Małochleb, Kraków, Wydawnictwo Zielona Sowa.

Schütze F. (1997) *Trajektoria cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, „Studia Socjologiczne", nr 1 (l44), s. 11–57.

Schütze F. (2012) *Analiza biograficzna ugruntowana empirycznie w autobiograficznym wywiadzie narracyjnym. Jak analizować wywiady narracyjne* w: *Metoda Biograficzna w socjologii*, K. Kaźmierska (red.), Kraków, Zakład Wydawniczy Nomos.

Singer P. (2003) *Etyka praktyczna*, tłum. A. Sagan, Warszawa, Wydawnictwo Książka i Wiedza.

Spaemann R. (2001) *Osoby. O różnicy między czymś a kimś*, tłum. J. Marecki, Warszawa, Wydawnictwo Oficyna Naukowa.

Trzópek J. (2013) *Na tropach podmiotu. Między filozoficznym a empirycznym ujęciem podmiotowości*, Kraków, Wydawnictwo UJ.

Velmans M. (2002) *How could Conscious Experiences Affect Brains?*, „Journal of Consciousness Studies", t. 9, nr 11, s. 3–29.

Velmans M. (2003) *Preconscious Free Will*, „Journal of Consciousness Studies", t. 10, nr 12, s. 42–61.

Wegner D. (2002) *The Illusion of Conscious Will*, Cambridge, Mass. – London, The MIT Press, https://doi.org/10.7551/mitpress/3650.001.0001.

Wielecki K. (2003) *Podmiotowość w dobie kryzysu postindustrializmu. Między indywidualizmem a kolektywizmem,* Warszawa, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

Witkowski L. (1988) *Tożsamość i zmiana*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Witkowski L. (1997) *Edukacja wobec sporów o (po)nowoczesności*, Warszawa, Instytut Badań Edukacyjnych.

## O Autorce

Elżbieta Czerska-Szczepaniak – absolwentka studiów doktoranckich na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowuje rozprawę doktorską pod opieką naukową dr hab. Jana Rutkowskiego. Zainteresowania naukowe: pedagogika ogólna, pedagogika społeczna, podmiotowość, poczucie podmiotowości, badania jakościowe. Uczestniczyła (2017–2019) w międzynarodowym projekcie ISOTIS – Inclusive Education and Social Support to Tackle Inequalities in Society.

Elżbieta Czerska-Szczepaniak – graduate from the Faculty of Education at the University of Warsaw, working on a dissertation under the supervision of Prof. Jan Rutkowski. Research interests: general pedagogy, social pedagogy, subjectivity, sense of subjectivity, qualitative research. Research assistant in the international project "ISOTIS – Inclusive Education and Social Support to Tackle Inequalities in Society" (2017–2019).

## Cytowanie

Czerska-Szczepaniak E. (2022) *Relacja intymna jako przestrzeń kształtowania poczucia podmiotowości kobiet*, „Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne", nr 1(14), s. 149–165, https://doi.org/10.18778/2450-4491.14.09.

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY 4.0